

Sygn. akt: III AUa 1390/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Chądzyńska

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn (spr.)

del. SSO Marzena Głuchowska

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **M. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wysokość emerytury,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt: VIII U 679/12;

**oddala apelację.**

Sygnatura akt: III Aua 1390/12

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. decyzją z dnia 17 stycznia 2012 r. odmówił M. C. prawa do zmiany wysokości jego emerytury, poprzez odmowę zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia wnioskodawcy jako ajenta w PZU w K. od 17 maja 1957 roku, na podstawie art. 6 ust. 2 pkt. 13 b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz. U z 2009 r. Nr 153 poz., 1227 ze zm.).

Organ rentowy swoją decyzję uzasadnił tym, iż wnioskodawca na potwierdzenie wykonywania tej pracy złożył jedynie opinię z PZU z dnia 7 maja 1958 r., z której wynika, iż był zatrudniony jako ajent w tamtejszym inspektoracie od 17 września 1957 r. i z powierzonej mu pracy wywiązywał się należycie. Natomiast wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność wysokości osiąganego wówczas dochodu ani okresu trwania umowy, co uniemożliwia zaliczenie tego okresu jako składkowego.

W odwołaniu od powyższej decyzji wnioskodawca wniósł o zaliczenie przedmiotowego okresu pracy do stażu ubezpieczeniowego, precyzując swoje stanowisko na rozprawie w ten sposób, iż wniósł o zaliczenie okresu od 17 września 1957 r. podanego w opinii do daty jej wystawienia tj. 7 maja 1958 r., podnosząc iż nie ma żadnych dokumentów potwierdzających jakie otrzymywał wówczas wynagrodzenie, ale było ono wyższe od wynagrodzenia szeregowego pracownika PZU.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. oddalił odwołanie i ustalił co następuje: wnioskodawca od 25 maja 2004 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego pobiera emeryturę. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia tj. 1967-1968, 1970-1971, 1973-1981, 1983-1988, 1991 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono na 117,33 %, a wysokość emerytury na 1609,15 zł.

W dniu 9 grudnia 2011 r. wnioskodawca złożył wniosek o ustalenie wysokości jego świadczenia poprzez zaliczenie do stażu pracy okresu jego pracy jako ajenta w PZU w K., załączając opinię z dnia 7 maja 1958 r., wystawioną przez PZU Inspektorat Powiatowy w K., z której wynika, iż wnioskodawca jako ajent pracował od 17 września 1957 r. i z powierzonej pracy wywiązywał się należycie.

W tak ustalonym stanie faktycznym w oparciu o treść art. 114 ust. 1 i art. 6 ust. 2 pkt. 13 lit b ustawy emerytalnej oraz art. 1 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym osób wykonujących prace na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia ( Dz U Nr 45 poz. 232 ze zm.) Sąd uznał, iż roszczenie wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu jakkolwiek wnioskodawca udowodnił, iż był zatrudniony na podstawie umowy agencyjnej od 17 września 1957 r. do daty wystawienia opinii, to jednak nie spełnił drugiego warunku koniecznego do objęcia go ubezpieczeniem społecznym z tytułu tego zatrudnienia, a mianowicie nie wykazał, iż w okresie wykonywania pracy osiągnął dochód wyższy od połowy najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej, co jest koniecznym warunkiem do objęcia ubezpieczeniem społecznym w świetle w/w ustawy.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją M. C., wnosząc o jego uchylenie.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na przepisach ustawy z dnia 1975 r., która nie obowiązywała w czasie gdy wykonywał pracę ajenta. A zatem przepisy tej ustawy nie mogą działać wstecz.

Ponadto skarżący podniósł, iż skoro z opinii wynika, że z obowiązków wywiązywał się należycie, a zatem dostawał wynagrodzenie za swoją pracę, które było wyższe niż połowa obowiązującego wówczas wynagrodzenia w j. g. u. a na potwierdzenie podanych argumentów wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań jego żony K. C..

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zgodnie z treścią art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, pod rządem obowiązywania której został złożony wniosek o zaliczenie spornego okresu pracy do okresu składkowego, prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt. 13 b ustawy emerytalnej, okresami składkowymi są okresy pracy na obszarze Państwa Polskiego wykonywanej na rzecz j. g. u. na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy, wykonywanej przed 1 stycznia 1976 r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu.

Słuszne jest stanowisko Sądu I instancji, iż warunki ubezpieczenia osób wykonujących prace na podstawie umowy agencyjnej normowała ustawa z dnia 19 grudnia 1975 r., która weszła w życie od 1 stycznia 1976 r. Wnioskodawca natomiast był zatrudniony na podstawie umowy lub umów agencyjnych w 1957 r. A zatem zgodnie z art. 39 przepis tej ustawy dotyczył okoliczności uzasadniających prawo do świadczeń od dnia wejścia w życie tej ustawy. Natomiast gdy okoliczności te nastąpiły wcześniej przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się przepisy obowiązujące w dniu w którym dane okoliczności miały miejsce.

Zgodnie z dyspozycją art. 1 ust. 1 a-b powyższej ustawy, w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 lutego 1995 roku, obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje osoby wykonujące odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia zawartej na okres co najmniej 15 dni. Ubezpieczenie obejmuje również osoby wykonujące na rzecz jednego zleceniodawcy pracę na podstawie umów agencyjnych lub zlecenia krótszych niż 15 dni, jeżeli łączny okres, na który umowy zostały zawarte, wynosi co najmniej 15 dni. Obowiązek ubezpieczenia powstaje wówczas od pierwszego dnia tej umowy, z której wynika, że łączny okres wykonania umów wyniesie co najmniej 15 dni. Przepisu ust. 1 a nie stosuje się, jeżeli między ostatnim dniem ostatniej umowy a pierwszym dniem następnej upłynęło co najmniej 60 dni.

Stosownie do treści art. 1 ust. 1 -3 powyższej ustawy, w brzmieniu obowiązującym w okresie od 29 listopada 1991 roku do 21 lutego 1995 roku obowiązkowe ubezpieczenie społeczne określone ustawą, zwane dalej "ubezpieczeniem", obejmuje osoby wykonujące stale i odpłatnie pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, zawartej z jednostkami gospodarki uspołecznionej. Umową agencyjną lub umową zlecenia w rozumieniu ustawy, zwaną dalej "umową", jest umowa, na podstawie której osoba ją zawierająca zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności w imieniu jednostki gospodarki uspołecznionej lub na rzecz tej jednostki. Pracę uważa się za wykonywaną stale, jeżeli trwa nieprzerwanie co najmniej 30 dni.

Powyższe przepisy były nowelizowane wielokrotnie.

Natomiast słuszne jest stanowisko skarżącego, iż swoją pracę na podstawie umowy agencyjnej wykonywał przed obowiązywaniem ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. w latach 50tych. W tym okresie nie było szczegółowych unormowań dotyczących ubezpieczenia społecznego takich osób i osoby te wykonywały pracę na podstawie umów cywilnoprawnych jaką jest umowa agencyjna i nie rodziły one obowiązku ubezpieczeń społecznych, nie odprowadzano od nich składek na to ubezpieczenie. Wynagrodzenie było określone w umowie i nie można wykluczyć sytuacji, że dana osoba z powodu nie wywiązania się z czynności nałożonych umową w danym miesiącu czy też okresie nie uzyskała żadnego wynagrodzenia.

Jakkolwiek powyższe rozważania dotyczące wynagrodzenia są czysto teoretyczne, to jednak przeniesienie ich na grunt niniejszej sprawy oznacza, iż wnioskodawca jak słusznie przyjął Sąd I instancji jedynie udowodnił, iż był agentem od 17 września 1957 r. do 5 maja 1958 r., ale nie udowodnił czy dostawał w tym czasie jakiegokolwiek wynagrodzenie, nie mówiąc już o udowodnieniu jego wysokości.

Natomiast wysokość osiąganego wynagrodzenia ma znaczenie dla objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym w świetle przepisów ustawy z 1975 r., co skutkowałoby uznaniem takiego objęcia i w chwili obecnej, zgodnie z unormowaniem art. 6 ust. 2 pkt. 13 lit. b ustawy emerytalnej, odsyłającym w zakresie spełnienia tych warunków do ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r., która weszła w życie od 1 stycznia 1976 r.

Natomiast nie jest miarodajny na potwierdzenie wysokości osiągniętych zarobków w spornym okresie dowód z zeznań żony wnioskodawcy, z uwagi na to, iż w sprawie występuje wpływ czasu ponad 50 lat, a zatem trudno uznać, iż świadek może obecnie pamiętać takie okoliczności.

Ponadto wnioskodawca, będący pouczony przez Sąd o możliwości składania wniosków dowodowych mógł taki wniosek złożyć przed Sądem I instancji, a zatem obecnie podlega on pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c.

Ponadto słuszne jest stanowisko organu rentowego, iż wnioskodawca w niniejszej sprawie nie udowodnił czasokresu swojej pracy na podstawie umowy agencyjnej, co ma znaczenie dla uznania tego okresu jako składkowego nie tylko w świetle przepisów ustawy z 19 grudnia 1975 r., z uwagi na możliwość występowania przerw w takiej pracy.

Z tych wszystkich względów, uznając apelację za bezzasadną orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.